

Sygn. akt: III U 532/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Suchcicka
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Laskowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2014 r. w O.

sprawy z odwołania A. W. (1)

przy udziale zainteresowanego Usługi (...)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania A. W. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 30 kwietnia 2014r. **nr** (...)

orzeka:

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż A. W. (1) jako pracownik u płatnika składek Usługi (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 sierpnia 2013r.;
- zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. na rzecz A. W. (1) kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. stwierdził, że A. W. (1) nie podlega od dnia 1 sierpnia 2013r. ubezpieczeniom społecznym: ubezpieczeniu emerytalnemu, ubezpieczeniom rentowym, ubezpieczeniu chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik u płatnika składek Usługi (...) w W.. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że przeprowadzone postępowanie dało podstawy do uznania, iż umowa o pracę zawarta pomiędzy A. W. (1) a D. B. (1) była pozorna.

A. W. (1) złożyła odwołanie od powyższej decyzji W uzasadnieniu wskazała, że z zaskarżoną decyzją nie sposób się zgodzić. Poczynione przez organ rentowy ustalenia faktyczne oraz wyciągnięte wnioski pozostają w sprzeczności z

materiałem dowodowym zgromadzonym w postępowaniu, a nadto są sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości wskazując, że zawarta umowa o pracę pomiędzy A. W. (1) a D. B. (1) miała charakter czynności pozornych. Jej celem nie było faktyczne zatrudnienie i świadczenie pracy lecz uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i jako taka nie rodzi skutków prawnych zgodnie z art.58 § 1 Kodeksu cywilnego.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2014r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego D. B. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Zaskarżoną decyzją z dnia 30.04.2014r. Oddział ZUS w P. Inspektorat w O. stwierdził, że odwołująca A. W. (1) jako pracownik u płatnika składek Usługi (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 sierpnia 2013r.

Decyzja ZUS była poprzedzona następującymi ustaleniami organu rentowego: z dniem 08.10.2013r. odwołująca stała się niezdolna do pracy i wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego. W celu ustalenia prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, Oddział ZUS przeprowadził postępowanie kontrolne. W trakcie przesłuchania płatnik składek D. B. (1) podał, że postanowił zatrudnić pracownika ze względu na problemy rodzinne i zdrowotne księgowej K. B. (1) zatrudnionej w wymiarze ¼ etatu, która nosiła się z zamiarem zakończenia pracy z końcem 2013r. Z polecenia byłej pracownicy A. W. (2) do płatnika zgłosiła się w sprawie zatrudnienia odwołująca A. W. (1). Według zeznań D. B. (1) do podpisania umowy o pracę przez strony doszło w dniu 01.08.2013r. w miejscu zamieszkania księgowej K. B. (1) na ulicy (...) w W., która była obecna przy podpisywaniu umowy. Umowa o pracę została zawarta na czas określony od 01.08.2013r. do 31.08.2014r. na stanowisku księgowej, w wymiarze pełnego etatu z wynagrodzeniem 2500,00 zł.

Zdaniem organu rentowego odwołująca A. W. (1) nie posiadała odpowiednich kwalifikacji do pracy na stanowisku księgowej zgodnie z zawartą umową o pracę. Nie pracowała nigdy na stanowisku księgowej i kadrowej, posiadała doświadczenie zawodowe jako sprzedawca. Zdaniem ZUS A. W. (1) nie świadczyła pracy na rzecz D. B. (1) zgodnie z umową o pracę, która była zawarta na stanowisko księgowej w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. 8 godzin. Praca ta nie była świadczona w siedzibie firmy, lecz w prywatnym mieszkaniu księgowej K. B. (1) zatrudnionej jedynie na 1/4 etatu. Płatnik składek D. B. (1) bezpośrednio nie zlecał pracy A. W. (1), ani nie nadzorował jej w żaden sposób. Zatrudnienie A. W. (1) w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 2500,00 zł bez doświadczenia zawodowego, w sytuacji gdy księgowa jest zatrudniona na 1/4 etatu z niskim wynagrodzeniem budzi podejrzenie - w ocenie organu rentowego - do chęci korzystania z zasiłku chorobowego, a następnie macierzyńskiego od tej podstawy. D. B. (1) zatrudniając A. W. (1) będącą w ciąży był świadomy długotrwałej nieobecności w pracy z powodu korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, a co za tym idzie, że nie będzie mogła zastąpić K. B. (1) na stanowisku księgowej w przypadku, gdyby rzeczywiście postanowiła ona odejść z pracy z końcem 2013r. Ponadto z protokołu pokontrolnego jednoznacznie wynika, że A. W. (1) nie świadczyła pracy na stanowisku księgowej na rzecz D. B. (1), a jedynie przyuczała się do wykonywania pracy na stanowisku księgowej. W związku z powyższym Oddział ZUS uznał, że zawarta umowa o pracę pomiędzy A. W. (1) a D. B. (1) miała charakter czynności pozornych. Jej celem nie było faktyczne zatrudnienie i świadczenie pracy lecz uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego i jako taka nie rodzi skutków prawnych zgodnie z art.58 § 1 Kodeksu cywilnego. W związku z powyższym, Oddział ZUS w dniu 30.04.2014r. wydał przedmiotową decyzję, w której stwierdził, że odwołująca A. W. (2) z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek D. B. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 01.08.2013r.

W toku postępowania sądowego w niniejszej sprawie Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadków na okoliczność świadczenia pracy A. W. (2) w spornym okresie.

Świadek K. B. (1) zeznała, że jest zatrudniona u D. B. (1) Usługi (...) w W. od 10 lat na stanowisku, najpierw była pomocnikiem księgową, a potem księgową. Jest zatrudniona cały czas na 1/4 etatu - przez wszystkie lata. To wystarczyło, żeby prowadzić księgowość, bo zakład pana B. zatrudniał tylko 4 osoby, pracowników budowlanych. Były to osoby zatrudniane okresowo, zależało to od tego ile było prac budowlanych zleconych firmie. Siedziba firmy znajduje się w W. na ul. I (...). Tam jest też dom mieszkalny pana B., a na górze jest biuro. Wcześniej przez pana B. była jeszcze na początku zatrudniona do pomocy osoba, żeby iść na pocztę, do urzędu. Świadek zeznała, że pracowały w siedzibie firmy u pana D., ale miały tam kłopot z internetem, system „płatnik” źle działał. Stopniowo zaczęły przenosić dokumenty do mieszkania świadka, gdzie internet dobrze działał. Przenoszenie zaczęło się od 3 lat wstecz i księgowość od tamtej pory prowadzona jest u świadka. Aktualnie świadek nie jeździ na ul. (...) – do siedziby firmy. Od roku świadek mówiła panu B., że sobie nie poradzi, ponieważ jest chora, prosiła, żeby kogoś przyjął, kogoś kto chciałby pracować - do prowadzenia tych wszystkich dokumentów za świadka. Świadek pobiera emeryturę, a to zatrudnienie było tylko dodatkowym. W ocenie świadka już nadszedł czas żeby zrezygnować z tego zatrudnienia. Kiedyś świadkowi było ciężko, miała mały zasiłek przedemerytalny, to pan B. okazał jej pomoc. Wcześniej świadek pisała ręcznie, a teraz trzeba całą księgowość prowadzić na komputerze. Aktualnie firma zatrudnia 12 osób i dla świadka jest to trudne. Odwołująca się przyszła do świadka, musiała wcześniej rozmawiać z panem D.. Świadek powiedział, że ja nauczę księgowości. Świadcowi zależało na tym, żeby ją nauczyć, tak aby w przyszłości ją zastąpiła. K. B. (2) zeznała też, że nie pamięta dokładnie, kiedy pani A. z panem B. przyszli pierwszy raz. Świadek nie знаła wcześniej pani W.. Pan B. powiedział, żeby nauczyła panią W. – tego co będzie mogła, tak żeby ona przejęła księgowanie. Świadek zgodziła się. To świadek sporządzała umowę o pracę z panią A., było to tego dnia kiedy przyszła albo następnego. To miała być umowa na czas określony na cały etat. Wprawdzie świadek pracowała na 1/4 etatu, ale stale miała jeszcze kogoś do pomocy, np. ZUS-y sporządzała pani M. B. (1) i dlatego ten wymiar 1/4 świadkowi wystarczył. M. B. (1) chodziła też do urzędu skarbowego zносиła PIT-y, i te wszystkie czynności miała robić pani A., obsługiwać całą księgowość Płatnika i inne programy. Świadek podkreśliła, że byłoby dla odwołującej się pracy na cały etat i pracowałyby tam już w siedzibie firmy u pana D.. Wynagrodzenie było określone na kwotę 2500 zł brutto. Nie było to zdaniem świadka tak dużo. Wynagrodzenie świadka wynosiło 500 zł. Świadek uważa, że jest wynagradzana w sposób adekwatny do jej pracy. Świadek ciągle pamięta o tym, że jak była w potrzebie, to pan D. jej pomógł. K. B. (1) podkreśliła też, że lubi tę pracę, ale ma aktualnie różne inne kłopoty. Strony umowy – A. W. i D. B. - określiły wcześniej wysokość wynagrodzenia. Pani W. ma wykształcenie ogólne, ale w ocenie świadka jakość pracy nie zależy od wykształcenia, tylko od przykładanie się do pracy. Świadek sporządzała umowę, a strony ją podpisały. Zgodnie z tą umową od 1 sierpnia pani W. zaczęła przychodzić do pracy. Świadek przyuczała ją do czasu, kiedy nie zachorowała, na pewno chodziła ponad 2 miesiące, a później poszła na zwolnienie lekarskie, które było związane z ciążą, w której puchły jej nogi. W tym okresie A. W. (1) przychodziła do pracy, podpisywała listę obecności. Świadek wydawała jej polecenia. Pan D. był zawsze w piątek, przywoził listy, wydawał polecenia. Księgowość w dalszym ciągu prowadzi świadek i M. B. (2), która wprowadza dokumenty do programu. Świadek korzysta z komputera bardzo mało, i jak zeznała dłużej wprowadzać nie daje już rady. Na początku świadek nie wiedziała, że pani W. jest w ciąży. Była chętna do pracy i sympatyczna. Świadek później dowiedziała się, że jest w ciąży - jak się zaczęła źle czuć. Przystąpiła do pracy, chyba następnego dnia po podpisaniu umowy. Były założone teczki akt osobowych dla wszystkich pracowników i dla pani W. też. Pani A. robiła te teczki, świadek chciała wdrażać ją do pracy, ona przychodziła do pracy na 8.00 i pracowała do 16.00. Nie miała swojego biurka, siedziała przy świadku. K. B. (1) pokazała jej, zadała coś i ona sobie to robiła, potem świadek to sprawdzała. Zakres czynności pani B. to tylko płatnik i ZUS. A. W. (1) miała przejąć to, co robiła świadek i pani B.. W ocenie świadka przez te dwa miesiące pani A. nie nabyła umiejętności, żeby pracować jako księgową. W tej chwili pani B. pomaga świadkowi – przejęła część obowiązków pani W.. Ona wprowadza dokumenty do programu komputerowego. Pani W. byłaby w stanie samodzielnie wszystko prowadzić, bo była chętna. Miała szczere chęci, które dobrze rokowały. Działalność pana B. była związana z fakturami. Jak był inspektor z ZUS, było ich ponad 100. Trzeba było te faktury poukładać, sprawdzić, policzyć czy się zgadza. Zatrudnienie u pana B. jest zmienne. Jak jest więcej pracowników, to i w księgowości jest więcej pracy - ZUSy, podatki, listy obecności. Były dodatkowe czynności takie jak wyjście na pocztę, po segregatory, czy po toner do drukarki. Wzrost zatrudnienia u pana B. wiąże się z sezonowością, największe jest w lecie. W międzyczasie była zatrudniona A. B. i pani B. P., umowy miały na czas określony. A. B. była zatrudniona jako

pracownik gospodarczy. Do księgowości była zatrudniona pani B. P. na czas określony na rok. Z B. M. współpraca świadkowi najlepiej się nie układała. Pani P. miała wynagrodzenie 1980 zł brutto (zeznania k. 50v , adnotacja 4:40).

Świadek M. B. (2) zeznała, że Pani A. W. (1) była zatrudniona od sierpnia 2013r. na stanowisku księgowej w pana D. B. (2). Pracę wykonywała u jej mamy w domu w W. ul. (...). K. B. (1) jest matką świadka, u pana B. pracuje długo. Była u nich taka sytuacja rodzinna, że właśnie w okolicach tego sierpnia-września zaginął brat świadka, potem był w szpitalu w ciężkim stanie w śpiączce i mama potrzebowała kogoś do pomocy, bo nie dawała sobie rady fizycznie. Świadek nie znała wcześniej A. W. (1), mama też nie. Pracodawca przyprowadził ją do domu, świadka nie było przy tym. Świadek do mamy przychodziła często i widziała, jak pani A. się uczy. Nie miała własnego biurka, ale był stół, przy którym można było siedzieć z dwóch stron albo na stanowisku przy komputerze. Mama – jak zeznawała - uczyła ją jakie są rodzaje dokumentów, zapoznawała ją z aktami osobowymi, ze sposobem wprowadzania dokumentów. Świadek bywała między godziną 10.00 a 13.00 u matki i widziała panią W. w tym czasie. Świadek wie, że kilka dni odwołująca się spędziła w siedzibie pana D.. U nich w domu pracowała też M. B. (1), B. P. i A. B.. Pani B. była długo, a tamte panie w różnych okresach. Przychodziły do nich do domu, mama przyuczała je. Świadek nie zna szczegółów zatrudnienia A. W. (1), wie natomiast, że miała w zakresie czynności opisywanie dokumentów, wprowadzanie do systemu, robienie zusów, opisywanie akt osobowych pracowników (zeznania k. 51v, adnotacja 36:41).

Świadek A. P. zeznała, że jest siostrą A. W. (1). W sierpniu 2013r. siedziała siostrze z dzieckiem, a ona jeździła do pracy. Była zadowolona, że znalazła pracę. Wtedy miała 5-letnie dziecko - syna. Świadek ma własne dwoje dzieci i siostra przywoziła syna do niej i ona zajmowała się nim. Siostra przywoziła dziecko o 7.00 rano, a potem odbierała o 17.00. Było to związane z podjęciem przez nią zatrudnienia. Świadek nie wie, jak siostra znalazła tę pracę, ale była bardzo zadowolona. Nic bliższego nie mówiła. Pracowała do października, świadek siedziała z jej synem przez sierpień, a później wozila dziecko do przedszkola i jeździła dalej do pracy. Siostra mówiła świadkowi nieraz, że ma dużo obowiązków i musi się dużo nauczyć. Cieszyła się, że ma blisko pracę w W. tj. 30 km od domu. Często pożyczala od nich samochodu. Teraz jest bez pracy, na urlopie macierzyńskim. Siostra nie wiedziała o swojej ciąży zawierając umowę. Świadek dowiedziała się w październiku o tym, a jest w bliskich relacjach z siostrą. Siostra ma syna, który ma zaburzenia autystyczne i wcześniej poświęcała mu dużo czasu, na dojazdy, na terapie. Wcześniej nie mogła podjąć pracy, bo często jeździła na terapie. Stan zdrowia syna uniemożliwiał jej wcześniej podjąć pracę. Teraz jest już lepiej i syn siostry chodzi do przedszkola (zeznania k.52, adnotacja 43:08).

Słuchana w charakterze strony odwołująca się A. W. (1) zeznała, że o pracy u pana B. dowiedziała się od siostry męża, od A. W. (2), która kiedyś pracowała u pana B.. Szwagierka powiedziała, że pan B. będzie szukał kogoś do księgowości, bo pani B.- jego księgowa- chce zrezygnować z pracy. Odwołująca się nie znała wcześniej pana B., od szwagierki uzyskała nr telefonu i zadzwoniła do pana B., z jej inicjatywy nastąpiło przedmiotowe zatrudnienie. Z panem D. umówiła się telefonicznie na spotkanie. Było to w połowie lipca 2013 roku. Pan D. powiedział jej, że we wszystkie sprawy wprowadzi odwołującą jego księgowa. Zaproponował jej wynagrodzenie w kwocie 2000 zł brutto. Odwołująca się uważała, że z uwagi na fakt, iż jest osobą dojeżdżającą to ta kwota jest niewystarczająca. Po paru dniach zadzwoniła do pana D. z prośbą o 500 zł podwyżki i pan D. się zgodził. To było w lipcu 2013r., odwołująca się nie miała świadomości, że jest w ciąży. Zgodziła się na takie warunki. Umowę miała na rok na czas określony do dnia 31.08.2014 roku. Firma pana D. zatrudniała ok. 15-16 osób, w większości to pracownicy budowlani. W momencie kiedy się zatrudniła w biurowości pracowała tylko pani K. B. (1), wcześniej były tam 3 osoby. Księgowość, którą miała prowadzić była w formie elektronicznej. Była elektroniczna książka przychodów i rozchodów, program płatnik i elektroniczny podpis. Pracę świadczyła do czasu pójścia na zwolnienie. Pani B. wprowadzała ją systematycznie, zostawała dłużej, żeby odwołującą się sprawdzać. Przejmowała się tym, żeby dobrze wykonywała czynności. W ocenie A. W. (1) - pani B. jest bardzo z panem D. związana. K. B. była wdzięczna panu B. i bardzo się wszystkim przejmowała. Odwołująca się pracę świadczyła do czasu pójścia na zwolnienie, do października 2013r. Podpisywała listę obecności u pani K. B. (1) - raz w tygodniu. Otrzymywała wynagrodzenie za pracę w gotówce. Właściciel przyjeżdżał z wypłatą do pani księgowej. Wszystkim pracownikom płacił w gotówce. Pomagała przy listach płac, prowadziła książkę przychodów i rozchodów, była przy wypisywaniu przelewów, pit-ów, zapoznawała się z aktami osobowymi, sama nie przygotowywała jeszcze deklaracji zus-owskich. Pracowała do 7 października 2013r. do czasu gdy pękł odwołującej żyłak i nie mogła dłużej

pracować- nie mogła stać, ani siedzieć - musiała leżeć. W przedmiocie ciąży odwołująca się podkreśliła, że taką wiedzę uzyskała po zawarciu umowy. Na początku września coś już podejrzewała, poszła wtedy do lekarza – dokładnej daty nie pamięta - i ten potwierdził, że jest w ciąży. Kartę przebiegu ciąży miała założoną, ale nie trzymała tej karty, ani po pierwszym dziecku, ani po drugim, nie sądziła, że to będzie potrzebne. Uzyskała zaświadczenie potwierdzające, że ciążę stwierdzono we wrześniu 2013r. - dokładnej daty odwołująca się nie pamięta. W sierpniu nie miała wiedzy, że jest w ciąży, na początku września miała podejrzenie. Pracodawcy powiedziała o ciąży, jak żylaki zaczęły jej dokuczać pod koniec września, powiedziała wtedy pani K. B. (1). Potem, po jej odejściu na zwolnienie, M. B. (2) była zatrudniona na umowę zlecenie i pomagała w księgowości. Praca odwołującej się polegała na księgowaniu ZUS, podatku, podatku Vat, wprowadzaniu faktur, listy obecności, zakupów i sprzedaży. Wynagrodzenie otrzymywała w gotówce od pana D. ok. 10-tego. Pracowała w godzinach od 8-16. Do pracy dojeżdżałam ok. 30 kilometrów samochodem.

Zainteresowany **D. B. (1)** słuchany w charakterze strony zeznał, że od 1995r. prowadzi zakład Usługi (...). Zatrudnia pracowników czasami to jest 10 osób, czasami 20, na zlecenie i do 40, różnie. Pani A. była zatrudniona, miała pracować w księgowości, miała pomagać pani B. i przyuczyć się, żeby później przejąć księgowość po pani B.. Zainteresowany szukał pracownika. A. W. (1) poleciła mu Ania W., bratowa odwołującej, którą dobrze znał i miał do niej zaufanie. Wynagrodzenie było ustalone w trakcie rozmowy. Miało to być 2,5 tys brutto. Księgowość prowadzi K. B. (1) w swoim mieszkaniu. K. B. (1) dysponuje zainteresowanego sprzętem i meblami. Zainteresowany nie przebywa w biurze, jak są kontrole i jest wszystko w porządku, to mu wystarczy. Zatrudnia dalej panią B.. Na czas choroby A. W. (1) zatrudnił M. B. (2) na umowę zlecenie. Zainteresowany uważa, że odwołująca się wykonywała swoją pracę. Jak zawierali umowę, nie wiedział, że jest w ciąży. Młodego człowieka nie można zatrudnić na 1/4 etatu, tak może być w tylko w przypadku emerytów lub osób, które dodatkowo są zatrudnione. A. W. (1) pracowała u pani B., pracowała też u niego w domu. Zainteresowany przewiduje zatrudnienie pani W. dalej, jak będzie chciała pracować. Zainteresowany nie wnika w sposób pracy, dla niego najważniejsze, że kontrole zawsze są pozytywne, ważne żeby praca była zrobiona. Było kilka kontroli i wszystko jest w porządku. Do rąk płacił wynagrodzenie odwołującej się. Zaprzeczył, żeby to była umowa zawarta jedynie dla pozorów (zeznania zainteresowanego k. 52v adnotacja 1:01:37).

Sąd dał wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom i stronom postępowania. Zeznania te wzajemnie się uzupełniają i praktycznie nie ma w nich sprzeczności. Z zeznań tych wynika jednoznacznie, że począwszy 1 sierpnia 2013r. A. W. (1) była zatrudniona w oparciu o umowę o pracę w firmie Usługi (...) w W.. Był to stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.

W świetle powyższych ustaleń odwołanie A. W. (1) jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585) tytułem obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowego oraz chorobowego i wypadkowego jest pozostawanie w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy). Natomiast w myśl art. 13 ust. 1 takie ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (tekst jednolity Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.), przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W świetle tej regulacji, istotne w sprawie jest ustalenie i rozważenie, czy pomiędzy A. W. (1) a D. B. (1) (...) Usługi (...) istniał stosunek pracy i czy praca była rzeczywiście w jego ramach świadczona.

Podnieść należy, że dla wywołania skutków prawnych związanych z istnieniem danego stosunku zobowiązaniowego nie jest wystarczające jedynie zawarcie umowy od strony formalnej, ale decydujące jest rzeczywiste realizowanie i trwanie stosunku pracy w granicach wyznaczonych treścią art. 22 k.p. Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy ***należy osobiste i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania.*** Skoro forma wykonywania pracy decyduje o podstawie podlegania ubezpieczeniom społecznym to nie budzi wątpliwości uprawnienie organu rentowego, do kontroli zawieranych umów

o pracę a następnie, w razie sporu, zakres kognicji sądu ubezpieczeń, obejmuje - badanie ważności danego stosunku prawnego.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. **Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy**, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005).

Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 - 16/251).

W ocenie Sądu Okręgowego stosunek prawny łączący odwołującą i zainteresowanego jest stosunkiem pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.

W myśl art.22 kodeksu pracy, strony nawiązały stosunek pracy: pracownik – A. W. (1) – zobowiązała się do wykonywania pracy określonego rodzaju czynności - księgowania - na rzecz pracodawcy i pod kierownictwem wyznaczonego przez pracodawcę pracownika K. B. (1) - w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym, a pracodawca zobowiązał się do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Istotne są przy tym, że wystąpiły cechy stosunku pracy – w tym podporządkowanie jako jedna z najistotniejszych cech stosunku pracy. Strony rzeczywiście realizowały nawiązany stosunek pracy w granicach wyznaczonych treścią art. 22 k.p. do czasu kiedy odwołująca się mogła pracę świadczyć.

Zgodnie natomiast z art.25 § 1 k.p. umowę o pracę zawiera się na czas nie określony, na czas określony lub na czas wykonania określonej pracy (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone z w uzasadnieniu wyroku z dnia 7.10.2009r. w sprawie III PK 38/09, LEX 560867). Należy przy tym podkreślić, iż powołane regulacje korespondują z jedną z podstawowych zasad prawa pracy, mianowicie określoną w art.10 k.p. zasadą swobody nawiązywania stosunku pracy. **Należy również wskazać, iż cięża nie stanowi przesłanki wyłączającej możliwość zawarcia umowy o pracę na czas określony i stąd nawiązania stosunku pracy z osobą w ciąży nie może być oceniane negatywnie, nawet przy uwzględnieniu okoliczności, że w dacie zawarcia umowy o pracę pracodawca wiedział o pozostawaniu pracownicy w ciąży.** Zasadniczo więc samo zawarcie umowy o pracę z kobietą w ciąży nie jest kwalifikowane jako społecznie naganne, a faktyczne wykonywanie pracy przez pracownicę w ciąży zdecydowanie należy traktować jako nawiązanie stosunku pracy na zasadzie powołanego wyżej art.22§1 k.p. Należy przy tym w pełni podzielić ugruntowane poglądy judykatury, iż fakt zawarcia umowy o pracę w celu objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie stanowi obejścia prawa i nie skutkuje nieważnością umowy. Cel obejścia ustawy polega na takim ukształtowaniu treści umowy, które pozornie nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu przez nią zakazanego. Umowie o pracę nie naruszającej art. 22 k.p. nie można zatem stawiać zarzutu zawarcia w celu obejścia prawa, nawet gdy jej cel dyktowany był wyłącznie chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Krótkotrwałe zatrudnienie, rodzące prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu macierzyństwa, może uzasadniać poczucie nadużywania prawa przez kobiety w ciąży, jednak nie jego obejścia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 9.08.2005 r., w sprawie III UK 89/2005, LEX 182780).

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego należało w ocenie sądu wywieść, iż w związku z zawarciem umowy o pracę A. W. (1) w okresie od dnia 1 sierpnia 2013r. do 8.10.2013r. faktycznie świadczyła pracę wykonując obowiązki pracownicze w ramach zatrudnienia u D. B. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) w W.. Obowiązki pracownicze odwołująca wykonywała codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8-16.00, miała swoje miejsce pracy i wyznaczony zakres realizowanych czynności, systematycznie otrzymywała wynagrodzenie. W okresie zatrudnienia odwołująca zasadniczo wykonywała czynności związane z realizacją wdrażania się w system księgowości obowiązujący w firmie. Pracownica została zaznajomiona z funkcjonowaniem biura, uzyskała dostęp

do komputera służbowego i wykonywała ustalony zakres zadań, szczegółowo wskazany przez księgową – działająca w imieniu i na rzecz pracodawcy D. B.. W trakcie pracy wykazała się zaangażowaniem i chęcią zaznajomienia się z problematyką księgową, a wykonywane czynności realizowała bez jakichkolwiek zastrzeżeń (spójne zeznania odwołującej oraz świadka K. B.). W szczególności potwierdzone zostały okoliczności codziennego wykonywania przez odwołującą w spornym okresie czynności biurowych. Spójne i logiczne zeznania przesłuchanych osób w pełni zasługują na wiarę bowiem potwierdzają zarówno potrzebę zatrudnienia odwołującej, jak również faktyczne wykonywanie przez nią obowiązków pracowniczych. Należy podkreślić, iż przed zatrudnieniem A. W. (1) pracodawca poszukiwał osoby do odciążenia w realizowanych obowiązkach księgowej K. B., która zamierza z chwilą „przyuczenia swojej następczyni” rozwiązać umowę z D. B. i pozostać jedynie na emeryturze. Odwołująca przeszkolona została w okresie sierpień – wrzesień z istotą zakresu wykonywanych w czasie zatrudnienia obowiązków (rozliczenia i deklaracje ZUS, US). W ramach stosunku pracy odwołująca wykonywała czynności związane ze stopniowym przejmowaniem księgowości. Ponadto pracodawca odwołującej na rozprawie potwierdził zamiar kontynuacji zatrudnienia A. W. (1) po zakończeniu urlopu macierzyńskiego.

W ocenie sądu całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego potwierdza faktyczne świadczenie pracy przez A. W. (1) w spornym okresie w ramach zwartej w dniu 1.08.2013r. umowy o pracę. Należy przy tym podkreślić, iż okoliczności związane z ciążą, o której odwołująca się nie wiedziała w czasie zawierania umowy w żadnym zakresie nie kolidowały z realizacją obowiązków pracowniczych. Organ rentowy nie wykazał w toku postępowania jakichkolwiek okoliczności potwierdzających niewykonywanie przez odwołującą obowiązków pracowniczych w spornym okresie. Zarówno kwestionowanie posiadanych przez odwołującą umiejętności, czy też okoliczności zawarcia umowy o pracę nie dają podstaw do podważania zamiaru kontynuacji zatrudnienia i faktycznego świadczenia pracy w spornym okresie.

Zdaniem Sądu, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania przez organ rentowy czynności związane z zawarciem przez ubezpieczoną umowy o pracę w dniu 1.08.2013r. i faktycznym wykonywaniem obowiązków pracowniczych w spornym okresie. Podnoszenie przez organ rentowy wad oświadczenia woli stron zawierających umowę o pracę z konsekwencją nieważności zwartej umowy zdecydowanie nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach w związku z faktycznym wykonywaniem pracy przez ubezpieczoną, przy uwzględnieniu wykazania w toku postępowania okoliczności rzeczywistej realizacji obowiązków pracowniczych w ramach nawiązanego stosunku pracy stanowiącego tytuł ubezpieczeń społecznych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5.06.2009r., w sprawie I UK 21/09, LEX 515699). W ustalonym w sprawie stanie faktycznym zawarcie umowy o pracę i jej faktyczne wykonywanie nie może być ocenione, jako sprzeczne z prawem, czy zmierzające do obejścia prawa i stąd za całkowicie chybiony należy uznać wywód organu rentowego i stanowisko zajęte w zaskarżonej decyzji w zakresie podnoszonej nieważności umowy o pracę na podstawie art.58 k.c., przy uwzględnieniu utrwalonych poglądów judykatury w zakresie zawierania umów o pracę i obejmowania pracownic w ciąży ubezpieczeniem społecznym (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15.01.2014r., w sprawie III AUa 764/13, LEX 1422314, wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5.11.2013r., w sprawie III AUa 120/13, LEX 1402866, wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21.01.2014r., w sprawie III AUa 794/13, LEX 1428029 i z dnia 13.03.2013r., w sprawie III AUa 1542/12, LEX 1311944).

Biorąc powyższe pod uwagę należało stwierdzić, iż odwołująca A. W. (1) podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu pracowniczego zatrudnienia u D. B. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Usługi (...) na podstawie umowy o pracę z dnia 1.08.2013r. i stąd na mocy na mocy powołanych przepisów oraz w związku z art.477¹⁴ § 2 k.p.c. orzeczono jak w pkt. 1 wyroku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto jak w pkt. 2 sentencji na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w tym w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego zgodnie z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.2013, poz.461 j.t.).